

8(16) Sierpień 2001 r.

# Nowiny

## Janowskiej Gminy



Miejska Biblioteka Publiczna  
w Białej Podlaskiej  
DZIAŁ INFORMACJI, BIBLIOGRAFII  
I WIEDZY O REGIONIE  
ul. Warszawska 12a  
21-500 Biała Podlaska  
tel. (083) 343-61-11

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY GMINY JANÓW PODLASKI



Spotkanie w ratuszu z panią Burmistrz Monika Mittelstädt

## Wakacje w Hohen Neuendorf

Czytaj str. 8-9

Rozmowa z Wojciechem Duklewskim dyrektorem Parku Krajobrazowego "Podlaski Przełom Bugu"

**Rozmiar powodzi w ostatnich latach nasuwa pytanie, czy nam też grozi powódź?**

Przy dużych opadach grozi wylanie mniejszych rzek i Bugu, ale powódź o tak dużych rozmiarach jak w 1997 roku nam nie

**Jakie są zalety i wady faktu, że rzeka Bug jest niemeliorowana i nieuregulowana?**

Zaletą główną jest to, że przyroda w samym odcinku przybrzegowym rządzi się swoimi prawami. Bogate i różnorodne zarośla stanowią jakby filtr dla wód spływających. Zimą kra przychodzi ścina łozy, niszczy krzaki. Roślinność wiosną odnawia się i nadbużańskie lasy łęgowe, nieliczne już w

## Ekologia kosztuje

Grozi. Rzeka Bug nie jest uregulowana, zakola, meandry, roślinność wzdłuż brzegów to naturalne „zbiorniki” wody. Na terenie powiatu białskiego, nie wszystkie rzeki na całej swej długości są uregulowane i dobrze, ponieważ stanowi to naturalną ochronę przed wodą.

Europie, stanowią właśnie pierwszą strefę ochronną. Dolina rzeki jest ewenementem, naturalne stanowiska dla roślin, ptaków, zwierząt. To w Europie ginie, a w Polsce jest i powinniśmy zrobić wszystko, aby zostało zachowane.

Dokończenie na str. 4

# Wydarzenia

**10 sierpnia** z gminy Janów Podlaski odjechał transport darów dla powodźian, czyt. s.10.

**11-12 sierpnia** imprezy muzyczne GOK, czyt. s.11.

**12 sierpnia** odpust św. Rocha, czyt. s. 3

**13 sierpnia** wizyta **Kazimierza Spaleńca** z Wojewódzkiej Rady Towarzystw Regionalnych w Lublinie.

**14 sierpnia** spotkanie Stowarzyszenia Przyjaciół Janowa Podlaskiego, czyt. s.9.

**15 sierpnia** Święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny Matki Bożej Zielnej.

**16-27 sierpnia** 20 osobowa grupa młodzieży gimnazjalnej z Janowa Podlaskiego przebywała w Hohen Neuendorf, czyt. s. 8-9.

**17 sierpnia** - odbył się I etap przetargu dwustopniowego na opracowanie projektu budowlanego hali sportowej w Janowie Podlaskim.

**19 sierpnia** jubileusz Koła PZW w Janowie Podlaskim, czyt. s. 6-7.

**20 sierpnia** odbyło się posiedzenie Zarządu Stowarzyszenia Przyjaciół Janowa Podlaskiego.

**23 sierpnia** odbył się przetarg na budowę sieci ciepłej i modernizację instalacji c.o. w budynku Szkoły Podstawowej im Cz. Tańskiego. Przetarg wygrała firma „PEC SERWIS” Spółka z o.o. Siedlce, za kwotę 135,947.00 zł netto. W tym samym dniu odbył się przetarg na wykonanie drogi gminnej Janów Podlaski-Zaborek. Przetarg wygrało Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Białej Podlaskiej, za kwotę 159,617,26 zł brutto.

**24 sierpnia** odbyło się posiedzenie Komisji Statutowej Rady Gminy, która opracowała projekt zmian w Statucie Gminy Janów Podlaski.

**27 sierpnia** w sesji Rady Powiatu udział wzięli **Grzegorz Jankowski** przewodniczący Rady Gminy i **Bożena Nowicka** wójt gminy.

**29 sierpnia** odbyło się spotkanie młodzieży, która wróciła z Niemiec z **Januszem Chomiukiem** dziennikarzem „Słowa Podlasia”.

**30 sierpnia** w czasie posiedzenia Zarządu Gminy powołano składy Obwodowych Komisji Wyborczych. Zarząd skierował do uchwalenia na sesji projekty uchwał: w sprawie zmian Statutu Gminy Janów Podlaski, w sprawie rozwiązania Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, w sprawie wysokości opłat za ścieki komunalne, w sprawie zbycia nieruchomości stanowiących mienie komunalne gminy, w sprawie ustalenia limitów punktów sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży /gastronomia/.

**3 września** rozpoczęcie nowego roku szkolnego 2001/2002. Po uroczystej Mszy św. odprawionej w intencji wszystkich uczniów ze szkół podstawowych, gimnazjum, Zespołu Szkół, odbyły się uroczystości w każdej placówce oświatowej. W Szkole Podstawowej im. Czesława Tańskiego w Janowie Podlaskim uczestniczyli **Grzegorz Jankowski** przewodniczący Rady Gminy, **Cecylia Chlipalska** przewodnicząca Komisji Oświaty i Spraw Obywatelskich Rady Gminy, ks. **Marek Bieńkowski** kleryk. W Gimnazjum Publicznym im. Jana Pawła II uczestniczyli ks. proboszcz **Tadeusz Karwowski** i wójt gminy **Bożena Nowicka**.

**4 września** ks. proboszcz **Tadeusz Karwowski** odprawił Mszę św. z okazji rozpoczęcia roku szkolnego w Szkole Podstawowej w Błoniu, w której udział wzięli uczniowie, nauczyciele, rodzice, **Bożena Nowicka** wójt gminy, **Zofia Paluch** inspektor ds. oświaty, **Piotr Grochowski** organista.

W tym samym dniu ks. **Tadeusz Karwowski**, wójt gminy **Bożena Nowicka**, inspektor ds. oświaty **Zofia Paluch** odwiedzili szkoły filialne w Werchlisiu i Nowym Pawłowie.

**7 września** ukonstytuowało się pięć składów Obwodowych Komisji Wyborczych, wybrano przewodniczących i zastępców przewodniczących Komisji.

**7 września** odbyło się posiedzenie sołtysów gminy Janów Podlaski, zorganizowane przez prezesa Zarządu Gminnego Krajowego Związku Sołtysów RP **Zdzisława Bożemója**. Prezes przedstawił plan działań na najbliższy okres czasu. Sekretarz Urzędu Gminy **Urszula Pasternak** przedstawiła zebranych sołtysom informację w sprawie bonów paliwowych, zaległości podatkowych w podatku rolnym i od nieruchomości. Zapoznała z ustawą o przeznaczeniu gruntów rolnych do zalesiania oraz ze zmianą ustawy o samorządzie gminnym w zakresie dotyczącym sołtysów. Ponadto w czasie spotkania sołtysi zostali zapoznani z pełnymi składami Obwodowych Komisji Wyborczych w wyborach parlamentarnych, które odbędą się 23 października 2001 roku.

**8 września** przedstawicielki Stowarzyszenia Przyjaciół Janowa Podlaskiego **Krystyna Kostrzewa**, **Bogumiła Jopek**, **Anna Stefaniuk**, brały udział w posiedzeniu Rady Wojewódzkiej Towarzystw Regionalnych w Lublinie.

**9 września** odbyły się dożynki powiatowe. Gminę Janów Podlaski reprezentowali: Poczec Sztandarowy OSP Janów Podlaski i delegacja: Zespół Śpiewaczy „Pawłowianki” z Nowego Pawłowa z pięknym wieńcem dożynkowym, przewodniczący Rady Gminy **Grzegorz Jankowski**, członek Zarządu Gminy **Zbigniew Awerczuk**, radni **Stanisław Pisaruk**, **Antoni Mironiuk** z Nowego Pawłowa, sołtys Janowa Podlaskiego **Krystyna Czerewko**, sołtys Klonownicy Małej **Tadeusz Kaplan**, wójt gminy Janów Podlaski **Bożena Nowicka**.

Gmina Janów Podlaski przygotowała na stadionie MOSiR stoisko, gdzie można było zasięgnąć informacji na temat gminy oraz użyczyć sceny dla potrzeb powiatu, w czasie dożynek.

**10 września** odbyło się posiedzenie Komisji Oświaty i Spraw Obywatelskich. Komisja opracowała koncepcję funkcjonowania oświaty w gminie Janów Podlaski.

**13 września** odbyło się posiedzenie Komisji Budżetu, Finansów i Planowania Rady Gminy w sprawie analizy sprawozdania z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2001 roku.

**14 września** odbyło się szkolenie składów Obwodowych Komisji Wyborczych.

**16 września** dożynki parafialno-gminne w kościele pod wezwaniem św. Trójcy. Relację przedstawimy w następnym numerze.

**20 września** - odbędzie się Sesja Rady Gminy.

**21-22 września** przedstawiciele Stowarzyszenia Przyjaciół Janowa Podlaskiego, będą reprezentowali Stowarzyszenie na IV Podlaskich Spotkaniach Regionalnych w Mielniku.

**21 września** Akcja „Sprzątanie Świata”

**23 września** Wybory Parlamentarne.

**26 września** Janów Podlaski odwiedzi 80 księży regionalistów.

Redaguje Kolegium Redakcyjne w składzie: Bożena Nowicka, Grzegorz Jankowski, Wiesława Tur, Grażyna Nowicka, Urszula Pasternak, Dariusz Centkowski, Jerzy Ostaszewski. Odpowiedzialna za wydanie E. Kozłara. Wydawca: Urząd Gminy Janów Podlaski. Skład Komputerowy: GOK Janów Podlaski. Adres Redakcji: Gminy Ośrodek Kultury, ul. 1 Maja 13, 21-505 Janów Podlaski, tel. 341-30-89, 341-30-41.

**D**zień św. Rocha obchodzony jest 16 sierpnia. W parafii Trójcy Świętej w Janowie Podlaskim odbywa się odpust a Msza św. odprawiana jest w kaplicy pod wezwaniem św. Rocha, znajdującej się na cmentarzu. Odpust św. Rocha cieszy się tutaj dużą popularnością. W tym roku odbył się 12 sierpnia w niedzielę. Uroczystościom na cmentarzu przewodniczył ks. biskup senior **Jan Mazur**. Podczas odprawianej Mszy św. wygłosił kazanie i poprowadził procesję. Św. Roch jest to imię germańskie, którego etymologia nie została jednoznacznie wyjaśniona. Może ono pochodzić od germańskiego słowa hrocs-pokój, bądź skandynawskiego hrokr- silny, dzielny. Nie można też wykluczyć pochodzenia imienia Roch od burgundzkiego słowa hroks- kruk. Kruk był w religii Germanów ptakiem świętym. W dawnej Polsce w XVI w. Imię dobrze znane w formach: Roch, Rocho. W Potopie Sienkiewicza jeden z oficerów hetmana Janusza Radziwiłła nosi imię Roch /Kowalski/, a w Chłopach Reymonta występuje Rocho.

Święty Roch, jego życie przypada na późne średniowiecze, datują je na lata 1345-1377, 1350-1378 lub 1295-1327. Niewiele o nim wiemy. Wenecki doża i filozof **Franciszek Diedo** wydał w 1478 roku jego Vita, ale ani ono, ani anonimowe starsze Acta breviora nie zasługują na jakąkolwiek wiarę. Według Diedo św. Roch miał pochodzić z Montpellier, miasta w południowej Francji położonego w uroczej dolinie rzeki Lez, wpadającej do Morza Śródziemnego.

wychowanie, a nade wszystko wszczepić głęboką wiarę, miłość Boga i bliźniego. Jakoż szlachetne zabiegi matki uwieńczyły się, za łaską Bożą, pomyślnym skutkiem.

Osierocony Roch w 20-tym roku życia, poczuł się panem swej woli. Rozdał większą część swojego majątku ubogim, po kilku latach zrzekł się wszystkiego na rzecz krewnych, ubogich, sierot, wdów, żeby tym łatwiej naśladować Zbawiciela.

Zostawszy w taki sposób wolny od wszelkiej troski doczesnej, postanowił zwiedzić miejsca święte, żeby się jeszcze bardziej zachęcić do uczynków miłosiernych. I rzeczywiście te pielgrzymki a nade wszystko gorąca miłość Boga, rozpały w nim bezgraniczną miłość bliźniego i pobudziły szlachetną rządzą niesienia ulgi nieszczęśliwym i cierpiącym. W ubogiej szacie pielgrzyma udaje się Roch do Rzymu. W Wiecznym Mieście z poświęceniem pielęgnował dotkniętych epidemią i uzdrawiał ich znakiem krzyża. Tak wielka zaraza przypada w Rzymie mniej więcej na rok 1315. Gdy wędrował z powrotem w 1320 roku, w Placencji sam zapadł na zdrowiu, ale cudownie został uzdrowiony. Kiedy zachorował opuścili go ludzie, nikt nie chciał zaopiekować się nim. Czując ich niechęć Roch udał się do pobliskiego lasu, aby w spokoju umrzeć. Bóg jednak miał inne plany. Jak głosi podanie znalazł Rocha w lesie pies Gothardus należący do majątnego pana. Pies przynosił przez kilka dni Rochowi pożywienie.

Dlatego też malarze a obrazach św. Rocha zwykle umieszczają psa. I być może dlatego

się pierwsze ślady oddawanej Rochowi czci. Rozkwitła ona pod koniec tego stulecia, zwłaszcza gdy w 1485 roku przeniesiono rzekome relikwie świętego z Montpellier do Wenecji i złożono w kościele, który po dziś dzień nosi nazwę kościoła św. Rocha. Z czasem przeniesiono część relikwii do Arles we Francji, skąd rozeszły się po całym świecie. Kult rozwinął się potem wzdłuż szlaków handlu prowadzonego przez kupców weneckich. Niemalże też do jego rozwoju przyczynili się franciszkanie, którzy świętego zaliczyli do swych tercjarzy. Rochowi poświęcono niezliczoną ilość kościołów, kaplic, szpitali, przytułków itp. W Polsce Roch czczony był bardzo wcześnie. Powstało tu nie tylko kilka kościołów i kaplic pod jego wezwaniem, /najwcześniej w Oławie 1385/, ale także bractwa, a nawet zgromadzenie zakonne rochici. Obecnie ucieka się do niego ludność Opolszczyzny /Dobrzyń Wielki/ oraz okolic Wielunia /Konopnica/. Roch zaliczany jest do tzw. 14 wspomoczenieli, gdziekolwiek też uchodzi za opiekuna zwierząt domowych. Pierwsze zgromadzenie w Polsce powstało w 1713 roku. Założycielem był ks. **Konstanty-Kazimierz Brzostowski**, biskup wileński, który ufundował przy katedrze w Wilnie szpital pod wezwaniem św. Rocha i oddał pod zarząd utworzonemu przez siebie zgromadzeniu Braci Miłosierdzia od św. Rocha, powszechnie zwanych **Rochitami**. Zgromadzenie to wiodąc życie zakonne, poświęcało się ratowaniu ubogich i chorych podczas zarazy. Wkrótce zgromadzenie rozszerzyło się po

# Święty Roch - odpust w Janowie Podlaskim

W mieście tym mieszkało dwoje znakomitego i dostatniego rodu małżonków **Jan i Liberja**, nie mieli dzieci. Byli to ludzie bardzo bogobojni, cnotliwi a za swoją uczynność cieszyli się powszechnym szacunkiem. Jan był zarządcą miasta i prowincji z ramienia króla pod zwierzchnictwem Francji. Liberja w codziennych modlitwach, o dar dziecka prosiła Matkę Bożą i została wysłuchana. Około roku 1295 przyszedł na świat chłopczyk, któremu na chrzcie dano imię Roch. Samo przyjsie na świat niemowlęcia zapowiadało w nim coś niezwykłego, urodził się bowiem gdy rodzice jego byli w podeszłym wieku. Jak mówi podanie przyszedł na świat mając a piersi czerwone piętno w kształcie krzyża. To znamię święte na piersi dziecka zdziwiło pobożną matkę i jednocześnie napelniło ją radością, gdyż przecuciem wiedziona, wnosila stąd, że Pan Bóg przeznacza jej dziecko do wielkiego dzieła. Chcąc zatem odpowiednio je przygotować, niczego nie zaniedbała, żeby dać mu jak najstaranniejsze

w niektórych rejonach św. Roch uznawany jest za patrona zwierząt.

Zauważył pan codzienne wyprawy psa i poszedł za nim, w ten sposób odnalazł Rocha i uratował.

W dwa lata później wrócił do Montpellier lub jak chcą Acta breviora do Angery w Lombardii i tam został jako domniemany szpieg wtrącony do więzienia, wówczas trwała wojna. W tym więzieniu zakończył życie 16 sierpnia 1327 roku. Niektórzy pisarze dowodzą, że zmarł dopiero w 1352 roku. W Wenecji istnieje arcybractwo św. Rocha, które w roku 1927 obchodziło 600-lecie błogosławionej śmierci swojego Patrona. Ojciec św. **Pius XI** z tej okazji ogłosił dnia 28 lipca specjalny list, w którym wysoko podnosił cnoty tego świętego i zalecał modły, żeby nie tylko chronił od zaraźliwych chorób, lecz i od zarazy błędu.

Jak głosi podanie Bóg sam ujawnił cudownym napisem na ścianie więzienia jego niewinność i świętość oraz powierzona mu opiekę nad dotkniętymi zarazą.

W pierwszej połowie XV wieku pojawiają

całym kraju, niosąc wszędzie gorliwą pomoc chorym po domach prywatnych i w szpitalach. Około 1840 roku z rozkazu rządu rosyjskiego wszystkie zgromadzenia Rochitów zostały pozamykane.

Na początku XIX wieku Stowarzyszenia robotników brukarze i lekarzy uczyniły świętego Rocha swoim patronem. W wielu miejscach w naszym kraju powstały kaplice i kościoły pod wezwaniem świętego Rocha. W wielu miejscach bardzo uroczyscie obchodzony jest dzień 16 sierpnia jako rocznica jego śmierci.

Ta data jakby wyjaśnia, dlaczego św. Roch jest uznawany w niektórych miejscowościach za patrona zmarłych i cmentarzy. Czcząc dzień Jego śmierci, czcimy tym samym swoich bliskich zmarłych i w dowód pamięci i szacunku odwiedzamy ich groby.

Opracowanie na podstawie: „Nabożeństwa do św. Rocha”, wyd. w Wilnie w 1929 r., Encyklopedii imion, rozmowy z ks. proboszczem Tadeuszem Karwowskim

/ek./

# Ekologia kosztuje

## **Dokończenie ze str. 1**

Walorem doliny jest to, że Bug meandruje, tu daje, tu zabiera. Przyroda sama się broni i sama zapewnia czystość wody w rzece. Sztuczne filtry tego nie zrobią co zrobią wierzby, topole, wszelka nadbużańska roślinność.

Wad nie widzę, oprócz jednej niedogodności, aby zachować naturalny charakter tego miejsca trzeba będzie bardzo o to dbać.

## **Aby więc zachować walory doliny Bugu to trzeba po prostu do tego dopłacić. Czy są już jakieś koncepcje, propozycje?**

Są już takie projekty, aby na przykład dopłacić do utrzymania struktury poletkowej. Komasacja jest dla rolnika korzystna, ale dla przyrodnika niekoniecznie. Giną łąki i roślinność występująca na kolorowych, małych poletkach. Park krajobrazowy jest miejscem, gdzie należałoby taką strukturę utrzymać. Duże areale to monokultury, zmienia się środowisko naturalne. Problem stanowi wycena, właściciel godzi się utrzymać taką strukturę, ale za ile? Parki stoją przed rozwiązaniem tej kwestii.

Są potrzebne środki finansowe, ale na razie trzeba sobie radzić w ramach tego co mamy.

## **Jaki zdaniem pana jest stan urządzeń melioracyjnych na terenie byłego województwa białkopodlaskiego?**

Cały system założeń melioracyjnych jest zły, można mieć pretensję do całego układu i wnioskować o zmiany.

Melioracje były przede wszystkim odwadniające. Przy odpowiedniej konserwacji i kontroli, te urządzenia mogły działać odwadniająco i nawadniająco w zależności od potrzeb. Mam takie wrażenie, że pozostawiono to samemu sobie. Efekt byłby inny, gdyby nad tym systemem czuwano.

## **Jak sytuacja przedstawia się na terenie parku?**

Na terenie parku urządzenia melioracyjne są w takim stanie jak wszędzie. Melioracje były zrobione w sposób konfliktowy. Jeden rolnik coś zyskiwał i był zainteresowany, aby to utrzymać a inny-sąsiad był podtapiany i nie był zainteresowany w sprawnym działaniu urządzeń melioracyjnych. Błędy popełniono przy projektowaniu i konstruowaniu całego systemu melioracyjnego. To niewątpliwie było trudne, ponieważ struktura własności na naszym terenie jest bardzo rozdrobniona i naprawę niemożliwe było zadowolenie wszystkich. Z jednej strony potrzebna była duża świadomość rolników, a z drugiej strony ich zgoda.

## **Kiedyś melioracja wynikała z potrzeby osuszania teren, aktualnie gminy budują wodociągi, ponieważ brakuje wody. Poziom wód gruntowych obniżył się, to jest efekt poprzedniej melioracji odwadniającej.**

Całe społeczeństwo powinno być uczulone na problemy ochrony przyrody. Wodociągi rozwiązują problem dostępu do czystej wody, ponieważ studnie w dużej części powysychały, a jeśli nie, to generalnie woda nie nadaje się do picia. Przykład, rzecz tak oczywista jak powszechny dostęp do czystej wody jest fikcją, ponieważ dostęp do

rzeczywiście czystej wody wymaga dużych nakładów. A mówimy jednym tchem o rekreacji, turystyce, czystej wodzie i powietrzu.

## **Park Krajobrazowy znajduje się na terenie ośmiu gmin - Terespol, Zalesie, Rokitno, Janów Podlaski, Konstantynów, Sarnaki, Platerów, Łosice. Gminy przygotowują nowe plany zagospodarowania przestrzennego czy w tym zakresie współpracujecie z gminami?**

Ustawowo jest zatwierdzony "Plan ochrony parku", plan zawiera uwagi i wnioski, które należy stosować. Zakłada tworzenie nowych: obszarów chronionych, rezerwatów, użytków ekologicznych, zespołów przyrodniczo-krajobrazowych. Zapisy tego planu muszą być wprowadzone do planu zagospodarowania przestrzennego gminy, o czym samorządy wiedzą. Na przysyłane do nas zapytanie, odpowiadamy, że trzeba zachować zalecenia „Planu ochrony parku”, później te plany opiniujemy. Takie wnioski wysyłaliśmy ostatnio do gminy Konstantynów, Sarnaki, Łosice i Janów Podlaski.

## **Na co zwraca uwagę „Plan ochrony parku”?**

Na sprawy zalesień, odbudowy korytarzy ekologicznych, tych naruszonych przez produkcję rolną. W otulinie parku i w samym parku przzerwana jest ciągłość ekologiczna lasów. Okolice Konstantynowa, Janowa Podlaskiego, w stronę Zaborka. Są dwie metody ochrony, zalesia się całościowo dany obszar, albo buduje korytarze ekologiczne w postaci pasów zadrzewień. Nie wszędzie i nie we wszystkich miejscach trzeba sadzić las, problem jest tego rodzaju, że brak lasu to erozja gleby. Gleby na terenie parku to V i VI kl. ubogie i przepuszczalne. Na ubogą glebę trzeba dużo nawozów, aby coś jeszcze wyrosło a zdarza się, że i nawozy są splukane.

## **Poruszamy nowy temat - gospodarstwa ekologiczne, naturalne wytwarzanie powierzchniowej warstwy gleby. Prowadzenie gospodarstw ekologicznych wymaga pieniędzy, kolo się zamyka.**

W Sejmie była ustawa o rolnictwie ekologicznym. Na dzień dzisiejszy nie wiem jakie są jej losy, ale była przygotowana całościowo, ze wszystkimi rozporządzeniami. Tam mówiono, że trzeba udowodnić rolnikowi, że proces dochodzenia do produktu ekologicznego jest bardzo długi.

Na przykład masowo pojawia się szarańcza, która niszczy uprawy. Dlaczego ona jest taka groźna? Bo nie ma naturalnych jej wrogów. Naturalne łańcuchy przyrodnicze zostały poprzerywane, wprowadzeniem sztucznego nawożenia. Generalnie brak ptaków, to brak naturalnych zadrzewień i zakrzaceń. Kiedyś w okolicach Janowa była bardzo popularna kraska, która pracowała w pocie czoła szukając owadów. Trzy lata temu zlokalizowaliśmy jedno miejsce lęgowe. Piękny ptak, chroniony w Polsce, ale urbanizacja terenu powoduje koszty. Ptaki się wynoszą i szukają dogodnych miejsc, zmniejsza się ich ilość i powiększa ilość owadów.

Dziękuję za rozmowę:

*E. Koziara*

# Historia Janowa Podlaskiego według księdza Henryka Majewskiego /cz. XV/

**W** 1906 roku stadninę wizytuje gen. **Zdanowicz**, który ocenia ogólny stan jako dobry, ale udziela też pewnych zaleceń do wykonania. W protokole wizytacyjnym czytamy: *... "mieszkania dla służby są niezadowolające..., na pierwszym planie należy postawić odrestaurowanie starego poseminaryjnego budynku, zajętego obecnie przez 18 rodzin maszalerzy... Również należy zewnętrzne schody drewniane, prowadzące na pierwsze piętro wyżej wymienionego seminarium obwieść barierkami, dla uniknięcia zawalenia schodów."*

W latach 1908-1912 przeprowadzono częściową meliorację łąk na Wygodzie, poczynając od dzielnicy zwanej Pożary. Pracami melioracyjnymi kierował inżynier **Skotnicki**. Dalsze prace melioracyjne wygodzkich moczarów przeprowadzono dopiero w latach 1937-1938. Spustoszenie w stadninie przyniosły czasy I wojny światowej i rewolucji bolszewickiej. W roku 1914 ewakuowano stado do Deskula, Strlecka, Limarowa i Nowoaleksandrowska. Druga ewakuacja miała miejsce w 1915 roku.

Po Nierothcie dyrektorem stadniną został **Andrzej Czaplín**. Warto tu jeszcze wspomnieć, że za rządów Nierotha stadninę janowską odwiedził sam car Aleksander III wraz ze swoją rodziną i świtą. Miało to miejsce na kilka lat przed jego śmiercią. Niestety miasteczko Janów nie dostąpiło „zaszczytu” goszczenia cara. Cała świta dojechała powozami do Brześcia nad Bugiem i stąd udekorowanymi łodziami przyплыли na teren stadniną. Tutaj drogą wśród zielonych drzew i sztucznych gai dojechali do wspaniale przygotowanego przez Nierotha pawilonu. Po wystawnym śniadaniu świta carska w powozach objechała Wygodę, obejrzała stado i tą samą drogą wróciła do Brześcia.

Okres wojny i rewolucji bolszewickiej przyczynił się do wyniszczenia stada. Domy i stajnie w znacznej części zostały zdemolowane. Niemcy w stajniach urządzili stację odświeżania i leczenia koni wojskowych. Z rasowych koni została tylko jedna rodzina Giocondy. Stuletnia praca nad stadniną została zniszczona. Szkoda, że tak się stało, gdyż z leżką w oko wspomnieć się godzi te czasy, kiedy to co roku na placu Wygody odbywały się specjalne wystawy koni, źrebiąt i klaczy zarówno miejskich jak i włościańskich. Fachowcy dokonywali oceny i właściciele najpiękniejszych okazów otrzymywali stosowne nagrody:

50, 25 lub 10 rubli. Odbywały się również popisy koni pociagowych w zaprzęgach. Za zajęcie I miejsca w tej kategorii nagroda wynosiła 150 rubli, za II 50 rubli a za III 10 rubli. Tradycja ta tłumaczy to, że tutejsi posiadacze koni mieli i mają szczególnie zamiłowanie do tych zwierząt i starają się, aby ich ulubieńcy wyglądali jak najwspanialej.

W październiku każdego roku odbywały się licytacje, czyli aukcje koni ze stada janowskiego i tradycja ta zachowała się do dzisiaj. Pieniądze ze sprzedaży szły do kasy powiatowej, a stąd zarząd stadniną mógł podejmować fundusze na utrzymanie stada i na pensje dla pracowników.

Z dyrektorem Nierothem współpracował **Ryszard Zoppi**, który w 1915 roku przeszedł do stadniną w Kozienicach. Dyrektorem janowskiej stadniną zostaje **Andrzej Czaplín**, który był dobrym oficerem ale słabym znawcą koni. Po zakończeniu I wojny światowej natychmiast przystąpiono do odnowienia stada. Zaczątek tego procesu ma miejsce nie na Wygodzie, ale w Cieleśnicy, w majątku **Stanisława Rosenwertha**. W 1919 roku konie wracają do Janowa. Założenia hodowlane realizowane są jak gdyby w czterech kierunkach: hodowla koni czystej krwi arabskiej, pełnej krwi angielskiej, pół krwi arabskiej i pół krwi angielskiej. Inspektor **Włodzimierz Wnukowski** zakupuje konie w Austrii, na Węgrzech oraz na dworach Dzieduszyckich, Sanguszków i Potockich. Cóż kiedy rozpoczęła się wojna z bolszewikami i w lipcu 1920 roku trzeba było stadninę ewakuować na ziemie zachodnie. Po skończonej batalii konie wracają i stadnina zaczyna się rozwijać.

Trzeba podkreślić, że po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, władze państwowe z pełną troską i zrozumieniem odniosły się do sprawy janowskiej stadniną. Rozwój stadniną nabrał dużego tempa. W odbudowę i rozwój stadniną dużo trudu włożył dr Edward Land. Początkowo pełnił on obowiązki lekarza, po **Tadeuszu Betleju**. W 1914 roku razem ze stadniną był ewakuowany do gubernii charkowskiej, a po powrocie objął kierownictwo na Wygodzie, gdzie założył cegielnię, tartak, młyn i elektrownię. Po nim zastępcą kierownika został **Stanisław Pohoski /Pohowski/**, który w 1918 roku wstąpił do korpusu gen. Dowbór-Muśnickiego, brał udział w kampanii bolszewickiej i od czerwca 1924 roku kierował janowską stadniną. Pohoski

dzięki pracy przy koniach w Wiszni i Gnieźnie, zdobył duże doświadczenie hodowlane i dlatego wiele osiągnął w janowskiej hodowli jemu należy zawdzięczać.

**Ryszard Zoppi**, jeden z najdawniejszych pracowników janowskiej stadniną, został tu przydzielony na praktykę hodowlaną w 1899 roku, za kierownictwa Nierotha. Mając szczególne upodobanie do koni pełnej krwi angielskiej, poświęcił się całkowicie temu działowi hodowli, a szczególną wagę przywiązywał do odchowywania młodzieży. Roczniki jego hodowli były zawsze o wiele lepiej wyrosnięte od wszystkich innych w Polsce i osiągały na licytacjach najwyższe ceny. Miał niezwykle wyczucie potrzeb źrebiąt i matek stadnych w zakresie żywienia i pielęgnacji. Posiadał wyjątkową pamięć do rodowodów koni i na poczekaniu potrafił przedstawić pochodzenie każdego konia w linii prostej i w liniach bocznych. W zakresie hodowli koni pełnej krwi angielskiej należał do erudytych w skali europejskiej. W 1924 roku przeszedł do Kozienic. Znaczącą rolę w janowskiej stadninie odegrał **Zdzisław Poklewski-Koziell**, najpierw jako kierownik stada ogierów, a następnie /1928-1934/ jako kierownik całej stadniną.

Stanowiska zastępców kierowników w stadninie piastowali **Rafał Kajetanowicz** i inż. **Andrzej Krzyształowicz**, a w stadzie ogierów **Zygmunt Zawadzki**, **Rafał Kajetanowicz**, **Tadeusz Marchowiecki** i **Tadeusz Bagiński**.

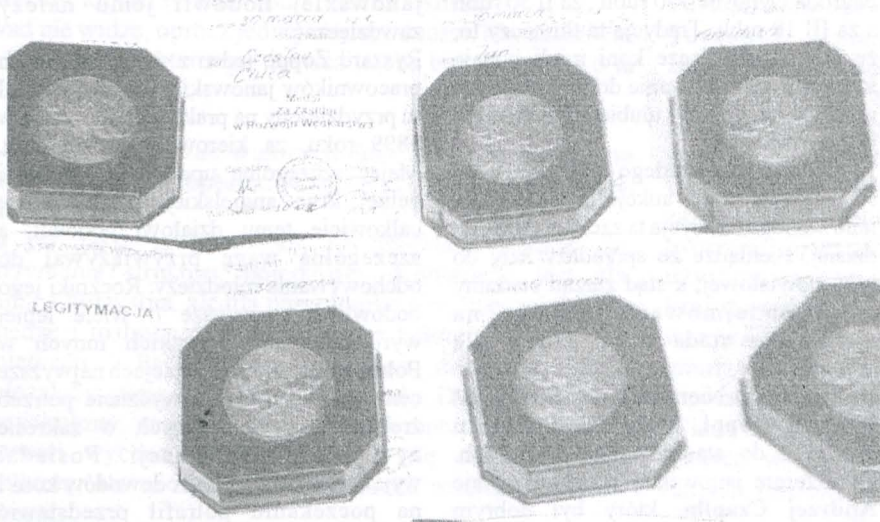
Po wybuchu wojny w 1939 roku stadnina i stado ogierów zostało ewakuowane na Wołyń. Wymarsz odbył się 11 września pieszo. Stadniną prowadził **Stanisław Pohoski**, a stado ogierów **Tadeusz Marchowiecki**. Konie szły częściowo pod siodłem, częściowo w zaprzęgu lub uwiązane do wozów. Po drodze część koni pozostawiono po dworach lub u włościan z powodu okaleczeń lub chorób. Okoliczność ta okazała się wielce szczęśliwa, gdyż konie te ocalały i z biegiem czasu wróciły do Janowa.

Stadnina janowska boleśnie przeżyła wybuch II wojny światowej, okupację sowiecką a następnie niemiecką. Najpierw próbowano ewakuować konie do Rumunii, lecz gdy w okolicach Gródka Jagiellońskiego została zbombardowana przez niemieckie lotnictwo, kierownictwo podjęło decyzję powrotu do Janowa. Powrót okazał się skuteczny, bez większych ubytków w stadzie.

*Ks. H. Majewski*

# 25- lecie Koła PZW

## Jubileusz wędkarzy



Koło PZW w Janowie Podlaskim stuknęło 25 lat. Z tej okazji Zarząd Koła zorganizował 19 sierpnia 2001 roku spotkanie jubileuszowe członków Koła. Dzięki uprzejmości dyrekcji Parku Krajobrazowego „Podlaski Przełom Bugu”, spotkanie odbyło się na terenie Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Janowie Podlaskim.

Uroczystości uświetnili swoją obecnością zaproszeni goście, zaprzyjaźnieni ze środowiskiem wędkarskim m.in. pani **Bożena Nowicka** wójt gminy Janów Podlaski, pani **Urszula Pasternak** sekretarz Urzędu Gminy, pani **Barbara Kociubińska-Koza** kandydatka na posła RP, pani **Krystyna Kostrzewa** przewodnicząca Stowarzyszenia Przyjaciół Janowa Podlaskiego, pani **Czesława Caruk** pracownik Gminnego Ośrodka Kultury, pan **Jan Bajkowski** przewodniczący Rady Powiatowej SLD oraz wielu innych sympatyków wędkarstwa.

Na wstępie minutą ciszy uczczono pamięć Tych Kolegów, którzy nie doczekali jubileuszu i odeszli na wieczny spoczynek, a w szczególności pierwszego prezesa Koła śp. **Mariana Bonikowskiego**, pierwszego przewodniczącego Komisji Rewizyjnej śp. **Henryka Krzywińskiego**, pierwszego przewodniczącego Sądu Organizacyjnego śp. **Kazimierza Jakimiuka**.

Spotkanie jubileuszowe było doskonałą okazją do podsumowania naszej działalności, która wbrew pozorom nie polega tylko na przyjemności wędkowania, ale również na ochronie środowiska naturalnego poprzez zarybianie wód, walce z kłusownictwem. Pracujemy z młodzieżą staramy się w młodych ludziach wyrabiać szacunek do przyrody. Zajmujemy się działalnością rekreacyjno-sportową, zawody wędkarskie organizujemy nie tylko dorosłym członkom koła, ale również dzieciom, które nie mają obowiązku posiadania Karty Wędkarskiej. Od chwili powstania Koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Janowie Podlaskim główną uwagę kierowało na ochronę środowiska naturalnego. Rokrocznie prowadzimy akcję sprzątnięcia terenu nad wodami, szczególnie nad zbiornikami Kozioł i Zaborek. Wokół tych zbiorników ustawiliśmy pojemniki

# w Janowie Podlaskim

na śmieci. W latach ubiegłych były to worki, natomiast w roku bieżącym dzięki pomocy Urzędu Gminy, a w szczególności pani wójt Bożeny Nowickiej i pani **Teresy Ruszkowskiej** oraz pomocy ze strony Dyrekcji Zespołu Szkół pana dyrektora **Mariana Maciejewicza** i Kierownictwa Warsztatów pana **Wiesława Melaniuka**, pana **Bogusława Lenarda**, pana **Andrzeja Tura** ustawiliśmy pojemniki metalowe.

Plagą naszych wód było i pozostaje nadal klusownictwo. Od chwili powstania działa w Kole Społeczna Straż Rybacka, dawniej Straż Ochrony Przyrody. Strażnicy nasi prowadzili wielokrotnie akcje kontrolne, w czasie których zwracano uwagę wędkującym, w tym młodzieży na obowiązek posiadania uprawnień do amatorskiego połowu ryb, jak również kontrole w trakcie których zdejmowano sieci klusownicze. W ramach walki z klusownictwem nieoceniona jest pomoc ze strony Komisariatu Policji i Straży Granicznej. Dziękujemy i liczymy na dalszą pomoc i współpracę.

Tradycyjnie z okazji spotkania odbyły się Towarzystwie Splawikowe Zawody Wędkarskie, w których udział wzięło 32 zawodników. Punktowane były miejsca od 1 do 12, pierwszych sześć miejsc nagrodzonych było okolicznościowymi Pucharami, które ufundowali: poseł na Sejm RP **Lech Nikolski**, wójt gminy Janów Podlaski **Bożena Nowicka**, przewodnicząca Stowarzyszenia Przyjaciół Janowa Podlaskiego **Krystyna Kostrzewa**, prezes Zarządu Okręgu PZW w Białej Podlaskiej **Lidosław Starostka**, prezes Koła PZW w Janowie Podlaskim **Radosław Starostka**, Zarząd Koła PZW w Janowie Podlaskim.

Klasyfikacja zawodów przedstawiała się następująco: **Daniel Nieścioruk**, **Marek Brzeziński**, **Wojciech Bernaszuk**, **Marian Dacewicz**, **Robert Jasiński**, **Witold Denkiewicz**, **Kamił Orzechowski**, **Radosław Czarnecki**, **Leoncjusz Kozaczuk**, **Marian Żyłuk**, **Mariusz Starostka**, **Jerzy Brzozowski**.

Na wniosek Zarządu Koła Zarząd Główny Polskiego Związku Wędkarskiego w Warszawie odznaczył medalami „Za zasługi w rozwoju wędkarstwa”: **Kazimierza Bieleckiego**, **Czesława Cira**, **Janusza**

**Dąbrowskiego**, **Witolda Denkiewicza**, **Mariana Kublika**, **Jana Kusznerczuka**, **Arkadiusza Markiewicza**, **Ferdynanda Mironiuka**, **Wacława Piwowarskiego**, **Czesława Tychmałowicza**, **Czesława Wasiuka**, **Stanisława Jaszczuka**, **Witolda Syrokosza**, **Adolfa Trocia**.

Medale wręczyła pani **Barbara Kociubińska-Koza** kandydatka na posła RP.

Zarząd Koła PZW w Janowie Podlaskim okolicznościowymi dyplomami za pracę społeczną i zasługi w rozwoju wędkarstwa wyróżnił: **Stanisława Popis**, **Józefa Janczurskiego**, **Franciszka Broniewicza**, **Władysława Borsuka**, **Mariana Dacewicza**, **Stanisława Chelstowskiego**, **Krzysztofa Żuka**, **Jerzego Brzozowskiego**, **Bolesława Hryciuka**, **Tadeusza Koziol**, **Leona Kozaczuka**, **Zygmunta Lenartowicza**, **Józefa Laszuka**, **Józefa Górskiego**, **Jarosława Bujana**. Dyplomy wręczyła pani **Bożena Nowicka** wójt gminy Janów Podlaski.

Z satysfakcją otrzymaliśmy z rąk pani

**Bożeny Nowickiej** list gratulacyjny z okazji 25-lecia Koła. Jak również nagrodę rzeczową rower z okazji 25-lecia Koła, którą ufundowała pani **Barbara Kociubińska**.

Korzystając z okazji pragnę podziękować wszystkim członkom Koła za ich wielki wkład pracy w rozwój i działalność naszego Koła. Nie sposób wymienić tu wszystkich, których zaangażowanie pozwoliło na sprawne funkcjonowanie naszego Koła i jego sukcesy. Jednocześnie składam podziękowanie wszystkim, którzy udzielili pomocy, przy organizacji spotkania jubileuszowego, a w szczególności: Dyrekcji Parku Krajobrazowego „Podlaski Przełom Bugu”, Gminnemu Ośrodkowi Kultury, panu **Andrzejowi Bernaszukowi**, oraz moim kolegom wędkarzom: **Adamowi Sapiecha**, **Jarosławowi Bujanowi**, **Czesławowi Ciura**, **Stanisławowi Juszcukowi**, **Wojciechowi Bernaszukowi**, **Zbigniewowi Panasiukowi**, **Czesławowi Wasiukowi**, **Robertowi Rogulskiemu**.

*Prezes Koła PZW Lidostaw Starostka*



Dwudziestu najlepszych uczniów Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Podlaskim przebywało w Hohen Neuendorf pod Berlinem. Krótkie relacje uczestników i zdjęcia z pobytu zamieszczamy poniżej.

**Patryk Gryglas kl.III „A”** - Najbardziej podobały mi się spotkania w „Jugendclubie”, czyli niemieckim klubie młodzieży, gdzie spędzaliśmy wolny czas. Graliśmy najczęściej w bilard, koszykówkę, siatkówkę i tańczyli w dyskotecę. Drugą rzeczą, która mi się podobała

było kino „IMAXX”, filmy tam wyświetlane dostarczyły dużo wrażeń, wydawało mi się, że jestem uczestnikiem filmu. Podobał mi się również widok na piękny Berlin z 200 m wieży telewizyjnej.

**Marlena Wachowicz III „D”** W czasie pobytu w Niemczech

zainteresowało mnie wiele rzeczy.

Najbardziej podobała mi się gościnność ludzi u których mieszkałam, pobyt w film-parku, zwiedzanie wieży telewizyjnej i klub młodzieży.

**Klub Młodzieży, wieża telewizyjna, kino IMAXX, życzliwość gospodarzy** najbardziej utrwaliły się w pamięci: Agaty Sawickiej kl. III „D”, Moniki Chilkiewicz kl. II „D”, Bartka Prokopa kl. III „B”, Katarzyny Suprunowicz kl. III „A”, Magdaleny Ruskowskiej kl. II „E”, Wiolecie Podskok kl. II „D”, Małgorzata Łyczewska kl. II „D”.

**Daniel Najdyhor kl. II „A”** W czasie pobytu w Niemczech wesoło było nad Jeziorem Bursztynowym, gdzie można było przejechać się na nartach wodnych. Ciekawym miejscem było też muzeum kłamstwa, gdzie wszystko było na odwrót.

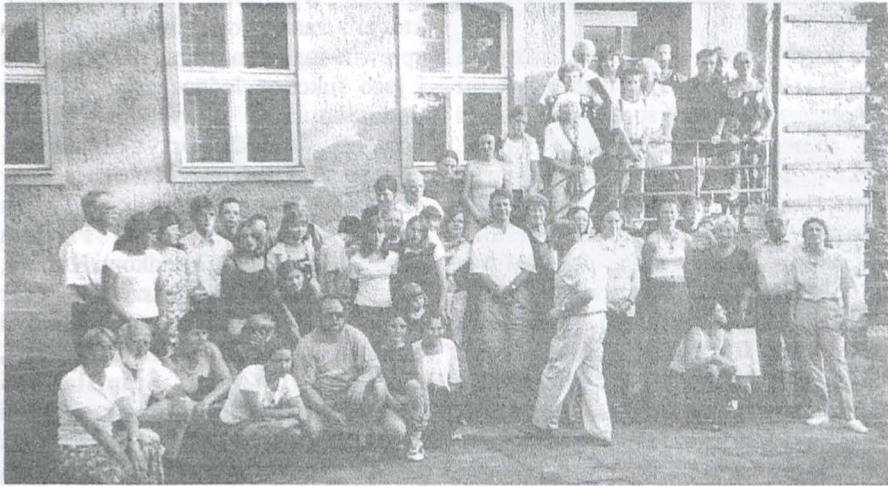
**Dorota Wawryniuk kl. II „D”** Po przekroczeniu progu kościoła i otrzymaniu programu pobytu wiedziałam, że czas tutaj spędzony będzie ciekawy. Dla mnie najbardziej atrakcyjne były narty wodne, kąpiele w jeziorach i jadenie obiadów w różnych, narodowych restauracjach a szczególnie chińskiej. Zwiedzanie Berlina było również zajęciem zajmującym i ciekawym.

**Ola Chwedczuk II „E”** Najbardziej podobało mi się zwiedzanie Berlina, ponieważ mogłam „na żywo” zobaczyć zabytki, które dotychczas znalazłam z programów telewizyjnych.

**Marta Filipiuk kl. III „C”** Dzięki temu wyjazdowi poznałam życie ludzi żyjących w Niemczech. Zdałam sobie również sprawę z tego, jak ważna jest znajomość języków obcych.

**Izabela Awerczuk II „C”** Na wycieczce podobało mi się wszystko. Fajnie było na kręgielni, interesująco na wystawie roślin w Poczdamie, wesoło nad Jeziorem Bursztynowym. W ostatnim dniu pobytu nasi gospodarze zabrali nas nad morze, był to pełen wrażeń wyjazd. Chciałabym pojechać tam raz jeszcze.

**Justyna Kluba kl. „E”** Bardzo podobał mi się bogaty i zróżnicowany



*Ostatnie wspólne zdjęcie podczas wieczoru porzeczelnego*



*Wspólne zdjęcie przy ul. Janow - Podl. w Hohen Neuendorf*



*Spotkanie z redaktorem gazety Oranienburger Generalanzeiger panem Jürgen Liebezit*



# Hohen Neuendorf

program pobytu. Wyjazd do Niemiec zostanie w mojej pamięci na długi czas, był niezwykle udany.

**Małgorzata Jańczuk kl. II „D”** Program wycieczki był bardzo ciekawy i bogaty w różne atrakcje. Najbardziejjadów w różnych restauracjach chińska i amerykańska najbardziej mi odpowiadały. W czasie zwiedzania Berlina najbardziej mnie zafascynowały katedry i wieża

telewizyjna.

**Dominika Caruk kl. II „E”** Na wieży telewizyjnej było ciekawie a zarazem strasznie, ponieważ wjeżdżaliśmy na dużą wysokość nad ziemią. Interesujące było zwiedzanie Berlina i jego zabytków.

**Agnieszka Panasiuk kl. II „C”** Program pobytu był tak ułożony, że żadnego dnia nie nudziliśmy się. Zostaliśmy bardzo dobrze przyjęci

przez rodziny u których mieszkaliśmy. Dzięki temu poznawaliśmy życie rodziny niemieckiej.

Ostatniego dnia wszyscy wzięli udział w uroczystym spotkaniu pożegnalnym. Uczestnicy i gospodarze wymienili się upominkami i adresami.

/xx/

## Biwak w Chotyłowie

W dniach 16-19 sierpnia piętnastoosobowa grupa młodzieży z zespołu „Pół żartem, pół serio” pod opieką **Wiesławy Tur i Piotra Weja** przebywała na biwaku w Chotyłowie. Pogoda była piękna, korzystano z kąpieliska, grano w piłkę, tenisa, kosza. Posiłki przygotowywano wspólnie. Dni kończono ogniskiem i wspólnym śpiewem. Biwak był formą podziękowania młodzieży, która występując na licznych koncertach promuje gminę Janów Podlaski.



## Co słyszeć w Stowarzyszeniu

Stowarzyszenie Przyjaciół Janowa Podlaskiego podejmuje inicjatywy mające na celu rozwijanie Stowarzyszenia a jednocześnie promocji Janowa Podlaskiego w kraju. 13 sierpnia w Janowie gościł dyrektor Wojewódzkiej Rady Towarzystw Regionalnych **Kazimierz Spaleniak**. Rozmawiano o organizacji V Sejmiku Towarzystw Regionalnych Lubelszczyzny, który odbędzie się na przełomie maja/czerwca 2002 roku w Janowie Podlaskim. Stowarzyszenie i Janów Podlaski będą gościć ludzi nauki, kultury, wybitnych działaczy samorządowych i regionalistów. Wybór Janowa Podlaskiego jest niewątpliwym wyróżnieniem.

W czasie spotkania Stowarzyszenia 14 sierpnia, podjęto pierwsze decyzje dotyczące organizacji sejmiku. Wybrano również drukarnię, która wyda w postaci książkowej referaty wygłaszane na sesji w ramach Dni Adama Naruszewicza.

Stowarzyszenie ufundowało puchar za zajęcie III miejsca w zawodach wędkarskich 19 sierpnia, które odbywały się z okazji 25-lecia Koła PZW w Janowie Podlaskim. Prezes Stowarzyszenia **Krystyna Kostrzewa** wręczyła puchar panu **Wojciechowi Bernaszukowi**.

Aktualnie Stowarzyszenie opracowuje kalendarz na rok następny.

/kk./

## Pomóż powodzianom!

Na apel wójta gminy **Bożeny Nowickiej**, o pomoc ludziom dotkniętym tragedią powodzi życzliwie i ze zrozumieniem odpowiedzieli mieszkańcy wszystkich sołectw gminy Janów Podlaski. W zorganizowanie pomocy zaangażowali się sołtysi, strażacy, przedstawiciele Stowarzyszenia Przyjaciół Janowa Podlaskiego, pracownicy Urzędu Gminy. Dary zbierano w dniach 1-10 sierpnia. Zebrano zboża, ziemniaków i warzyw na kwotę 21.444 zł, artykułów spożywczych na sumę 1.376, odzieży i chemii gospodarczej na kwotę 4.200 oraz 3.470 złotych. Razem jest to kwota 30.490 zł.

10 sierpnia samochód ciężarowy tir, użyczony przez firmę **Jana i Krzysztofa Owerko** powiózł dary do gminy Solec nad Wisłą.

W imieniu mieszkańców gminy Janów Podlaski i władz samorządowych dary przekazała **Teresa Ruszkowska** inspektor w Urzędzie Gminy.

Tam ludzie potrzebują pomocy mówiła pani Teresa

Ruszkowska. Pojechaliśmy trzy tygodnie po powodzi, pomimo, że woda cały czas była pompowana schodziła bardzo powoli.

Dziękowano nam bardzo za pomoc, podziękowania przekazano mieszkańcom gminy, władzom samorządowym. Ludzie mówili, że chcieli by wszystkim za ich życzliwość i zrozumienie odwdziżyć się, ale nie w takiej sytuacji jaka ich spotkała. Woda zabrała wszystko, nie było żniw, nie będzie wykopek. Ludzie zostali bez środków do życia. 120 gospodarstw całkowicie zalanych, duża część pól podtopionych. Straszny kataklizm, ludzie są zdesperowani.

Rolnicy z gminy Janów Podlaski deklarowali, że gminie Solec jesienią przekażą ziemniaki i warzywa. Ustalono z wójtem gminy Solec, że pomoc potrwa przez najtrudniejszy okres czasu.

30 ton zboża zostało zmagazynowanych dzięki życzliwości pani prezes **Alicji Harko** w pomieszczeniach miejscowego GS. Transport pojechał 25 sierpnia do gminy Solec.

/ug./

## GKS Janowia

W ostatnich latach obserwujemy największy w warunkach pokojowych rozwój przestępczości i różnego rodzaju patologii. Zjawisko to spowodowały głównie przemiany społeczno-gospodarcze, bezrobocie, zbyt szeroko pojęta demokratyzacja życia społecznego. Mówi się dziś coraz częściej o resocjalizacji młodzieży. Ujęcia wychowawczo-dydaktycznego wymagają te treści, które młodzi ludzie uznają za atrakcyjne i pozwalające im na

„odkrycie siebie”. Ośnikiem tak pojętych metod i form jest bezsprzecznie sport. Jest on szansą na doskonalenie się, na sprawdzenie się w rywalizacji sportowej z innymi. Gminny Klub Sportowy „Janowia” w trosce o rozwój młodego pokolenia wytyczył sobie pewne cele i zadania. Młodzież skupiona w Klubie może poszczycić się znacznymi osiągnięciami. Drużyna piłki nożnej w rozgrywkach klasy „A” w sezonie 2000/2001 zajęła II miejsce. W ramach przygotowań do sezonu 2001/2002 12 sierpnia w Łosicach rozegrała mecz towarzyski z drużyną

V ligową Orzeł-Łosice. Mecz wygrała drużyna gospodarzy. Piłkarze 19 sierpnia wzięli udział w Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy w Rokitnie. Drużyna Uno-Fresco-Tradex zdobyła I miejsce i Puchar. W turnieju rozegrała trzy mecze z Oldbojami Rokitno 4:1; Niwa Łomazy 1:1; GLKS Rokitno /finał 1:0/. Od 26 sierpnia rozpoczęto rundę jesienną klasy „A” meczem z „Grom” Sosnowica rozegranym w Janowie Podlaskim. Od nowego sezonu do rozgrywek przystępuje drużyna juniorów. Marzeniem i ambicją drużyny jest wejście do V ligi. /a/

Działania na rzecz równouprawnienia kobiet i mężczyzn są sprawą wciąż aktualną i potrzebną. Dotyczy to zarówno krajów rozwiniętych, jak i tych dopiero wkraczających na drogę demokracji, do których należy Polska. Musimy dążyć do przebudowy świadomości społecznej obciążonej postrzeganiem kobiet głównie w roli żony, matki, osoby podtrzymującej domowe ogniska. Musimy dążyć do tego, żeby w kobiety w Polsce zajmowały więcej stanowisk decyzyjnych.

innymi działająca w naszym powiecie Liga Kobiet Polskich mają na celu: zachęcanie kobiet do kandydowania w wyborach parlamentarnych, a także podejmowania przedsięwzięć mających na celu przygotowanie kobiet do pełnienia trudnych, politycznych zadań. Działania na rzecz równości kobiet i mężczyzn nie tylko w życiu politycznym, ale też w życiu społecznym i rodzinnym. Organizacje kobiece zajmują się obroną praw kobiet i rodzin oraz edukacją kobiet.

## Ochrona praw polskich kobiet

Poglądy kobiet w życiu społeczno politycznym są mało znane, ich udział we władzach przedstawicielskich jest nikły: w Sejmie i Senacie wynosi ok. 13 proc., a w samorządach lokalnych od 10 do 30 proc. Parlamentarna Grupa Kobiet na swoim posiedzeniu stwierdziła, iż 13 proc. udział kobiet w polskim parlamencie jest społecznie niesprawiedliwy i utrudnia podejmowanie przez Sejm i Senat najlepszych dla całego społeczeństwa rozwiązań.

O ważnych sprawach powinni decydować w równej mierze kobiety i mężczyźni. Organizacje kobiece między

Aby pomóc kobietom oddział bialski LKP organizuje nieodpłatnie wszelkiego rodzaju kursy i pokazy. Z inicjatywy LKP powstało w Białej Podlaskiej Centrum Informacji i Poradnictwa Rodzinie, gdzie są udzielane nieodpłatnie porady psychologiczne i prawnicze. Centrum czynne jest w każdy czwartek w godz. 14-16, ul. Żeromskiego 3.

Danuta Jówko  
Przewodnicząca Bialskiego  
Oddziału LKP

# Impresje muzyczne

W dniach 11-12 sierpnia na rynku Janowa Podlaskiego odbyła się impreza powiatowa III Impresje Muzyczne, w której udział wzięły wszystkie, znaczące zespoły muzyczne i artystyczne oraz soliści z powiatu bialskiego. Jest to bowiem prezentacja różnych gatunków muzyki. Impresje zwykle towarzyszą odbywającej się aukcji koni. Po emocjach sportowych, można wieczorem pójść na spacer do Janowa i zatrzymać się na rynku.

Tegoroczne spotkanie muzyczne otworzyła wójt gminy **Bożena Nowicka**, starosta bialski **Bogusław Żądło**, wicemarszałek Sejmiku RP **Franciszek J. Stegfaniuk**, inspektor Wydziału Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego **Barbara Kociubińska-Koza**, dyrektor GOK **Wiesława Tur**. Ponadto wśród zaproszonych gości przybyli: **Lech Nikolski** poseł na Sejm RP, **Adam Wilczewski** wice-wojewoda lubelski, ks. proboszcz **Tadeusz Karwowski**,

**Henryk Makarewicz** wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego, **Henryk Chmiel** wiceprezydent miasta Biała Podlaska, **Janusz Żuk** Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Bialskiego, **Grzegorz Jankowski** przewodniczący Rady Gminy, **Danuta Czapska** wiceprzewodnicząca Rady Gminy, członkowie Zarządu Gminy Janów Podlaski, radni i sołtysi wsi, **Krystyna Kostrzewa** prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Janowa Podlaskiego, pracownicy Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej, dyrektorzy GOK z terenu powiatu bialskiego.

Swój talent i umiejętności prezentowali: gmina Biała Podlaska chór dziecięco-młodzieżowy, **Monika Dymek**, "Kali-Band" są to zespoły pod opieką **Marcina Kalickiego**. Gmina Janów Podlaski chór Iskierki, chór "Janowianie", zespół dziecięcy "Malwinki". Gminę Łomazy

reprezentował zespół pod kierownictwem **Ryszarda Bieleckiego** "StudioF-3". Gminę Konstantynów reprezentował **Tomasz Sawczuk** w repertuarze poetyckim. Wystąpił również zespół wokalnie-instrumentalny "Rewers" **Józefa Chomiuka** z Białej Podlaskiej. Wspólne, sobotnie śpiewanie trwało do późnych godzin nocnych bowiem zespoły i soliści wielokrotnie bisowali. Dyskoteka zakończyła pierwszy dzień imprezy.

W niedzielę 12 sierpnia wystąpili: zespół wokalnie-instrumentalny "Pół żartem, pół serio" pod kierunkiem **Wiesławy Tur**, "Sabat" z Tuczej, **Małgorzata Markiewicz**, Grupa **Kabaretowa z GOK** w Konstantynowie, "Janowskie Duszki". Organizatorzy: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Urząd Gminy i Gminny Ośrodek Kultury w Janowie Podlaskim serdecznie dziękują wszystkim zespołom i wykonawcom biorącym udział w imprezie. Dziękujemy też pracownikom MOK Biała Podlaska za profesjonalne nagłośnienie i obsługę techniczną imprezy. /wt./

# Edukacja ekologiczna

Gmina Janów Podlaski przystąpiła do II edycji konkursu ekologicznego z zakresu edukacji ekologicznej organizowanego przez Zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

Jako jedno z zadań przewidzianych do realizacji w 2001 roku jest program "Gmina dla młodzieży, środowisko dla gminy". Dzieci i młodzież wszystkich placówek oświatowych z terenu gminy Janów Podlaski realizuje zintegrowany program edukacji ekologicznej. Termin realizacji przewidziano od 15 lipca do 20 grudnia 2001 roku, całkowity koszt zadania wynosi 14,200 zł. Z WFOŚiGW pozyskano kwotę 6.550 zł, pozostała część pochodzi od sponsorów instytucji i organizacji z terenu gminy, mających w swoich założeniach działalność na rzecz edukacji i wychowania. Do nich należą: **Rady Rodziców Przedszkola Samorządowego, Szkoły Podstawowej im Cz. Tańskiego, Gimnazjum Publicznego im. Jana Pawła II, Zespołu Szkół im. A. Naruszewicza; Park Krajobrazowy**

**"Podlaski Przełom Bugu", Stadnina Koni Spółka z o.o., Koło Łowieckie, Koło PZW, Gminny Ośrodek Kultury, Pensjonat "Uroczysko-Zaborek", "Elremet", Bank Spółdzielczy, Stowarzyszenie Przyjaciół Janowa Podlaskiego, sponsorzy indywidualni.**

Główne cele programu to: wzmocnienie i ukierunkowanie oddziaływania placówek edukacyjnych na rzecz proekologicznego wychowania młodego pokolenia; wzmacnianie dotychczasowej aktywności ekologicznej przy wsparciu władz samorządowych i innych instytucji; poprawa baza materialnej dla edukacji ekologicznej w przyszłości.

Oczekiwane efekty to: zdobycie przez uczniów wiedzy z dziedziny ekologii, rozwinięcie zainteresowań oraz aktywności. Poznawanie aktualnych problemów ekologicznych i praktycznego oddziaływania na rzecz środowiska. Stosowanie zdobytej wiedzy w praktyce i znaczna poprawa bazy dydaktycznej potrzebnej do realizacji problematyki ekologicznej. /cc./

# Produkt turystyczny

Szkolenie "Wysoka jakość produktu turystycznego szansą rozwoju wsi" obejmowało następujące zagadnienia: doskonalenie umiejętności związanych z pełnieniem roli lidera w środowisku lokalnym; rola turystyki wiejskiej w rozwoju lokalnym; tworzenie produktów turystyki wiejskiej; strategia promocji i dystrybucji oferty produktu turystyki wiejskiej.

W szkoleniu brała **Czesława Caruk** pracownik Gminnego Ośrodka Kultury, która za aktywny i twórczy udział została wyróżniona tygodniowym wyjazdem-szkoleniem do Austrii. Szkolenie organizowali: Fundacja Fundusz Współpracy Program AGROLINIA 2000, Lubelską Izbę Rolniczą Oddział Zamiejscowy Biura w Białej Podlaskiej. Celem programu jest wspieranie przemian na wsi i pomoc mieszkańcom terenów wiejskich w aktywnej adaptacji do warunków gospodarki rynkowej pod kątem integracji Polski z Unią Europejską. /gok./

## Zgadnij! Kto To?

Kto pierwszy zgłosi się do Gminnego Ośrodka Kultury i odpowie na pytanie - kto jest na zdjęciu, otrzyma w nagrodę- książkę.

Na zdjęciu w konkursie fotograficznym 7(15) lipiec był **Zygmunt Stanisławek**.

Zapraszamy **Andrzeja Bujalskiego** do Gminnego Ośrodka Kultury po odbiór nagrody.



Fot. Roman Petrynik

**P.H.U. "KAMI"**  
21-505 Janów Podlaski  
ul. Podborna 9  
tel. (083) 341-21-69  
kom. 0607-05-48-65

### OFERUJE:

- materiały budowlane
- materiały izolacyjne
- stal budowlana
- pokrycia dachowe
- chemia budowlana (kleje, gładzie)
- rury, profile, blachy
- materiały wykończeniowe wewnątrz (panele, płyty)
- wiele innych
- sprzedaż ratalna bez zyrantów
- usługi transportowe
- szeroki asortyment

**Konkurencyjne ceny.**

Zapraszamy pon - sob. 8:00 - 20:00



## Gminna Biblioteka Publiczna w Janowie Podlaskim

zaprasza

wszystkich zainteresowanych dobrą książką

Można kupić:

- zbiory poezji ks. J. Twardowskiego, Kazimierza Wierzyńskiego, Franciszka Karpińskiego



- i wiele innych
- serdecznie zapraszamy w godzinach pracy biblioteki

## Usługi Pogrzebowe



- trumny, sarkofagi
- wieńce, wiązanki

- znicze  
- transport  
- obsługa

**Jerzy Krzyżanowski**  
Janów Podlaski  
ul. Naruszewicza 10a  
tel. 341-34-98 tel. kom. 0607 290 199

## Ekspresowa NAPRAWA PROTEZ

**PRACOWNIA PROTETYCZNA**  
**Wojciech Polewicz**

**JANÓW PODLASKI**  
**OŚRODEK ZDROWIA**  
ul. BRZESKA 16



(WEJŚCIE Z TYŁU BUDYNKU)  
**PONIEDZIAŁEK, ŚRODA, PIĄTEK**  
od godz. 10<sup>00</sup> do godz. 15<sup>00</sup>

## Fraszki

### O baranach

Ogromny dają zysk, te na pastwiskach,  
a wielką stratę te na stanowiskach.

### O wstecznikach

U nas się marzy panu niejednemu:  
niech będzie gorzej, byle po mojemu.

### Nigdy...

Nigdy nie pochylaj czoła  
gdy przed sobą masz matola.

### Niechętnie

Niechętnie zmienia koryto - rzeka  
toteż nie dziwny się dla człowieka.

### Nie zmienia

Czystość rąk nie zmienia  
brudnego sumienia.

*Julian Żmudziński*